

Sygnatura akt III C 1651/20

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 listopada 2023 r.

Sąd Rejonowy Szczecin - Centrum w Szczecinie, w Wydziale III Cywilnym,

w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SR Grzegorz Szacon

Protokolant: Sekr. sądowy Agnieszka Majewska

po rozpoznaniu w dniu 6 listopada 2023 r., w S.,

na rozprawie,

sprawy z powództwa E. K.,

przeciwko pozwanemu (...) Spółce Akcyjnej V. (...) w W.,

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej V. (...) w W. na rzecz powódki E. K. kwotę 3.179,73# złotych (trzy tysiące sto siedemdziesiąt dziewięć złotych siedemdziesiąt trzy grosze) wraz z liczonymi w stosunku rocznym odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 10 czerwca 2017 roku do dnia zapłaty;####

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

III. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej V. (...) w W. na rzecz powódki E. K. kwotę 1.015,30# złotych (jeden tysiąc piętnaście złotych trzydzieści groszy), tytułem kosztów procesu wraz z liczonymi w stosunku rocznym odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.#####

Sędzia SR Grzegorz Szacon

Sygn. akt III C 1651/20

UZASADNIENIE

W dniu 21 grudnia 2020 roku powódka – **E. K.** złożyła przeciwko **(...) Spółce Akcyjnej V. (...) z siedzibą w W.** pozew o zapłatę i wniosła o zasądzenie od pozwanej kwoty 3.318,05 złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 10 czerwca 2017 roku do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów postępowania sądowego według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

W uzasadnieniu powódka przedstawiła, iż w dniu 29 maja 2017 r. doszło do powstania szkody, w której samochód marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...), stanowiącym własność (...) S.A. został uszkodzony przez sprawcę posiadającego polisę od odpowiedzialności cywilnej w pozwanym zakładzie ubezpieczeń. Powyższe okoliczności są bezsporne, ponieważ pozwana wypłaciła odszkodowanie, jednak nie w pełnej wysokości, a przedmiotowe postępowanie dotyczy nie zasady odpowiedzialności, a wysokości należnego odszkodowania.

Pozwana sporządziła kosztorys naprawy, w którym określiła wartość kosztów naprawy pojazdu na kwotę 1.080,30 zł brutto, dokonując jednak wypłaty kwoty 870,16 zł netto z uwagi na prowadzoną przez poszkodowaną działalność

gospodarczą. Poszkodowana jednak ani w dniu powstania szkody ani obecnie nie jest płatnikiem podatku VAT. W konsekwencji wypłaty przez pozwaną zaniżonego odszkodowania, w dniu 21 marca 2018 r. strona powodowa odwołała się od decyzji pozwanej i wniosła o dopłatę odszkodowania za powstałą szkodę majątkową w jej pojeździe w kwocie 8.217,91 zł. Do wezwania dołączono dokumentację, w której niezależny rzeczoznawca samochodowy określił koszt naprawy pojazdu powódki na kwotę 9.288,21 zł. W postępowaniu toczącym się przed tut. Sądem pod sygn. akt III C 1946/19 (wcześniej: III Nc 655/19) powódka dochodziła od pozwanej tytułem części odszkodowania za uszkodzenie pojazdu kwoty 5.100,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 10 czerwca 2017 r. do dnia zapłaty. Nakazem zapłaty z dnia 17 lipca 2019 r. tut. Sąd orzekł, iż pozwana ma zapłacić na rzecz powódki dochodzoną przez nią należność. Pozwana wniosła sprzeciw od nakazu zapłaty. Postępowanie jest w toku. W niniejszym postępowaniu powódka dochodzi kwoty 3.318,05 zł tytułem dalszej części odszkodowania za uszkodzenie pojazdu. Uzasadniając zaś roszczenie w zakresie żądania odsetek ustawowych za opóźnienie oraz termin ich naliczania, podnieść należy, iż zgodnie z treścią przepisu art. 14 ust. 1 ustawy dnia 22.05.2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, (...) i (...)zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie”. Pozwana sporządziła kalkulację naprawy nr (...) w dniu 6 czerwca 2017 r., w związku z czym, wymagany ustawą 30-dniowy termin, w którym pozwana winna zakończyć postępowanie związane z likwidacją szkody i wypłacić pełne, należne odszkodowanie, licząc od dnia 29 sierpnia 2017 r., upłynął w dniu 9 czerwca r., w związku z czym odsetki należy naliczać od dnia następnego, tj. 10 czerwca 2017 r. Strona powodowa wskazuje, że w najnowszym orzecznictwie Sąd Najwyższy traktuje sposób likwidacji szkody w sposób odmienny aniżeli ukształtowane w ostatnich latach orzecznictwo Sądu Okręgowego w Szczecinie. W wyroku z dnia 8 marca 2018 r. 2018 r., II CNP 32/17, Sąd Najwyższy wskazał, że stanowisko Sądu Okręgowego – zgodnie z którym w przypadku naprawy pojazdu poszkodowany może się domagać jedynie realnie poniesionych wydatków – nie odpowiada akceptowanemu w piśmiennictwie i orzecznictwie pogładowi odnośnie momentu powstania szkody w postaci uszkodzenia pojazdu mechanicznego. Skoro powstanie szkody (uszczerbku majątkowego) powoda zachodzi już z chwilą uszkodzenia pojazdu (bo wtedy powstaje uszczerbek w majątku powoda rozumianym en bloc i wtedy powstaje roszczenie o naprawienie szkody), to nie mają tu już znaczenia późniejsze zdarzenia, m.in. w postaci sprzedaży uszkodzonego lub naprawionego samochodu.

W odpowiedzi na pozew pozwana – (...) Spółce Akcyjnej **V. (...) z siedzibą w W.** wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwana wskazała, że potwierdza, że ponosi odpowiedzialność cywilną za szkodę powstałą w związku ze zdarzeniem z 29 maja 2017r. w pojeździe marki M. (...) o nr rej. (...). W ramach rekompensaty szkody pozwana m.in. wypłaciła kwotę 870,16 zł netto z tytułu kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu i w ocenie pozwanej poza wypłaconą kwotą dalsze roszczenia powódce z tego tytułu nie przysługują. Pozwana uznała przy tym, że z uwagi na wykorzystywanie uszkodzonego pojazdu przez powódkę do prowadzenia działalności gospodarczej i możliwość odliczenia podatku VAT – odszkodowanie winno być ustalone w kwocie netto. Pozwana rozliczyła przedmiotową szkodę na zasadzie kosztów naprawy i konsekwentnie kwestionuje wysokość kosztów naprawy ponad wypłacone odszkodowanie. W szczególności strona pozwana kwestionuje wysokość kosztów naprawy wynikających z prywatnej opinii dołączonej do pozwu, wskazując, że z opinii wykonanej na zlecenie pozwanej wynika, że koszty naprawy opiewają na dużo niższą kwotę.

Pozwana zwróciła uwagę, iż zgodnie z przepisami regulującymi odpowiedzialność odszkodowawczą, utrwaloną linią orzecniczą oraz poglądami przedstawicieli doktryny - z uwagi na kompensacyjny charakter odszkodowania naprawa pojazdu przez poszkodowanego nie może być źródłem wzbogacenia (tak choćby wyrok SN z 11 czerwca 2003r. - LEX nr 157324). W kontekście powyższego orzeczenia znamienne jest nie przedstawienie przez powódkę jakichkolwiek rachunków czy faktur poświadczających, iż faktycznie poniesiono wyższe koszty naprawy niż wynikające z kalkulacji dokonanej przez pozwaną. Nie przedstawienie faktur dokumentujących m. in. zakup nowych oryginalnych części czy poniesionych faktycznie kosztów robocizny co najmniej uzasadnia domniemanie, że koszty dochodzone w pozwie w takiej wysokości tak naprawdę nigdy nie zostały poniesione. Gdyby bowiem było inaczej powódka na wykazanie

swoich roszczeń po prostu przedstawiłaby stosowne dokumenty (faktura, rachunek). Skoro powódka tak jednak nie czyni, oznacza to, że w rzeczywistości kosztów dochodzonych pozwem nie poniosła. Twierdzenie to jest tym bardziej oczywiste, jeśli weźmie się pod uwagę fakt, że gdyby naprawa była dokonywana przy użyciu nowych, oryginalnych części, powódka otrzymałaby i zatrzymała dowody zakupu tych części — choćby po to, aby mieć możliwość dokonania skutecznej reklamacji w przypadku np. wadliwości zakupionej i użytej do naprawy części. Brak przedłożenia stosownych dokumentów zdaniem pozwanej przesądza o tym, że nowe oryginalne części do naprawy nie zostały użyte.

Pozwana zwróciła uwagę, iż orzecznictwo stopniowo odchodzi od zasady, iż bez względu na zachowanie poszkodowanego wysokość szkody wylicza się teoretycznie na chwilę jej wyrządzenia i to bez uwzględnienia tego, w jaki sposób szkoda jest likwidowana. W sytuacji nie przedstawienia dowodu, iż naprawa została dokonana w najdroższym wariantcie (z użyciem nowych oryginalnych części) — nie ma podstaw prawnych, aby bez względu na okoliczności sprawy wyliczać odszkodowanie wg najdroższego wariantu. Zgodnie z Rozporządzeniem Komisji Europejskiej 1400/2012 ((...)) częściami oryginalnymi są wszystkie części o tej samej jakości, produkowane z zachowaniem identycznych norm technologicznych także przez niezależnych producentów i dystrybuowane poza siecią dealerską danej marki. Co istotne ceny części tzw. niezależnych producentów są znacznie niższe od cen części sygnowanych logo marki pojazdu. Tymczasem na gruncie zasad regulujących odpowiedzialność odszkodowawczą ubezpieczyciela obowiązuje generalna zasada minimalizacji szkody — w sytuacji kiedy równocześnie nie narusza to praw poszkodowanego do otrzymania adekwatnej rekompensaty poniesionego uszczerbku (art. 16 ust. 2 pkt 1 ustawy o obowiązkowych ubezpieczeniach...). Zastosowanie części nowych tzw. alternatywnych producentów przy naprawie przedmiotowego pojazdu jest tym bardziej zasadne, jeśli uwzględni się fakt, że badanie grubości powłoki lakierniczej wykazało, że pojazd uczestniczył już wcześniej w kolizjach drogowych i był po nich naprawiany (przy dotyczy to również elementów uszkodzonych w wyniku zdarzenia z 29 maja 2017 r.) i to w sposób niezgodny z technologią producenta pojazdu.

Ponadto pozwana zakwestionowała wartość szkody wyliczoną na zlecenie powódki i to tak co do zakresu naprawy, przyjętych cen części oraz stawek robocizny. Użycie do naprawy pojazdu M. (...) o nr rej. (...) części nowych oryginalnych — sygnowanych logo producenta pojazdu byłoby w istocie bezpodstawnym wzbogaceniem powódki. Istotą bowiem świadczenia odszkodowawczego jest umożliwienie przywrócenia uszkodzonej rzeczy (pojazdu) do stanu sprzed szkody. Tymczasem w przedmiotowej sprawie wskazać należy, że elementy pojazdu, które uległy uszkodzeniu w wyniku przedmiotowej kolizji były już uprzednio uszkodzone i z całą pewnością nie były elementami oryginalnymi (fabrycznymi). Na powyższą okoliczność wskazuje przede wszystkim fakt, że pomiary grubości powłoki lakierniczej uszkodzonej części pojazdu wykazały, że odbiega ona w znaczny sposób od wartości fabrycznych. Biorąc pod uwagę fakt, że fabryczna grubość powłoki lakierniczej zawiera się pomiędzy wartościami 80 a 120 gm, należy jednoznacznie stwierdzić, że pojazd był naprawiany w sposób nietechnologiczny. Tym samym domaganie się przez powódkę wymiany uszkodzonych, uprzednio naprawianych niezgodnie z technologią producenta elementów o znacznym stopniu wyeksploatowania na części nowe, oryginalne jest całkowicie nieuzasadnione i może doprowadzić do bezpodstawnego wzbogacenia powódki. Biorąc zaś pod uwagę fakt, że istotą odszkodowania jest przywrócenie pojazdu do stanu sprzed szkody (a który znacznie odbiegał od stanu fabrycznego) — stwierdzić należy, że w istocie powódka domaga się naprawy pojazdu przy zastosowaniu niepełnowartościowych i nietechnologicznie uprzednio naprawianych części — gdyż takie były zamontowane w pojeździe w chwili zdarzenia. Ponadto nie uwzględniono współczynnika (...), którego zastosowanie jest tym bardziej zasadne, że w miejsce uprzednio uszkodzonych i nietechnologicznie naprawianych części miano zamontować w pojeździe części nowe oryginalne (co mogłoby zwiększyć jego wartość).

Sąd – na podstawie niżej wskazanych dowodów - ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 29 maja 2017 roku doszło do kolizji, w której uszkodzony został pojazd marki M. (...), o nr rejestracyjnym (...). Z przedmiotowego pojazdu korzystała jako leasingobiorczyni E. K..

Sprawca kolizji legitymował się umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej za szkody związane z ruchem pojazdu mechanicznego w (...) Spółce Akcyjnej V. (...) w W..

Dowód:

- oświadczenie – potwierdzenie okoliczności wypadku – k. 32 – 33;
- akta szkodowe na nośniku CD – k. 68;

(...) S.A. przyjęła odpowiedzialność za szkodę i w dniu 9 czerwca 2017 r. ustaliła wysokość kosztów naprawy pojazdu na kwotę 1.070,30 zł brutto. Następnie wypłaciła tytułem odszkodowania kwotę 870,16 zł netto.

W dniu 18 maja 2018 r. (...) sp. z o.o. w W. zbyła na rzecz E. K. wierzytelność z tytułu odszkodowania w związku ze zdarzeniem z dnia 29 maja 2017 r. za szkodę w pojeździe marki M. (...) przysługującą w stosunku do (...) SA.

Dowód:

- oświadczenie – potwierdzenie okoliczności wypadku – k. 32 – 33;
- akta szkodowe na nośniku CD – k. 68;

E. K. zleciła wycenę szkody rzeczoznawcy, który wycenił koszt naprawy pojazdu na kwotę 9.288,21 zł brutto. Pismem z dnia 21 marca 2018 r. wezwała ubezpieczyciela do zapłaty kwoty 8.217,91 zł. Pismem z dnia 29 marca 2018 roku ubezpieczyciel odmówił przyznania dalszego odszkodowania.

Okoliczność niesporna, a ponadto dowód:

- kosztorys eurotax – k. 16 – 18 v.

Na skutek kolizji z dnia 29 maja 2017 roku w pojeździe marki M. (...) uszkodzeniu uległy: zderzak przedni, zestaw mocowań zderzaka, wykładzina dolna kratki powietrza, reflektor ksenonowy prawy, osłona spryskiwacza reflektora, zestaw mocowań błotnika, zestaw mocowań drzwi prawych, folia zewnętrzna, błotnik przedni prawy i drzwi przednie prawe. Przed zaistnieniem szkody w pojeździe zamontowane były oryginalne części zamienne sygnowane logo producenta pojazdu. Koszt usunięcia uszkodzeń, przy wykorzystaniu części oryginalnych serwisowych sygnowanym znakiem producenta, wyniósłby 7.438,94 zł netto. Koszt usunięcia uszkodzeń przy zastosowaniu dostępnych części alternatywnych o jakości Q wyniósłby 5.154,49 zł netto. Koszt usunięcia uszkodzeń przy zastosowaniu dostępnych części alternatywnych o jakości PC, PT, PJ lub P wyniósłby 3.640,44 zł netto. Szkada miała charakter szkody częściowej, wartość pojazdu przed szkodą wynosiła 48.700 zł, a po szkodzie 43.200 zł. Do przeprowadzenia prawidłowej naprawy samochodu zasadne jest zastosowanie części zamiennych oryginalnych. Wymóg ten jest nie zależny od wieku pojazdu, stanu jego wyeksploatowania i faktu ewentualnego występowania w obrocie dostępnych części alternatywnych. Wykonanie naprawy po kolizyjnej z użyciem części oryginalnych serwisowych, sygnowanych znakiem producenta pojazdu nie spowoduje podniesienia wartości samochodu.

Dowód:

- oświadczenie – potwierdzenie okoliczności wypadku – k. 32 – 33;
- akta szkodowe na nośniku CD – k. 68;
- opinia biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej R. S. – k. 311 – 349 z akt sprawy SR Szczecin – Centrum w S., sygnatura akt III C 1946/19 (w załączeniu).

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo okazało się w przeważającej części zasadne.

Podstawę prawną żądania pozwu stanowią przepisy art. 822 § 1 i 2 k.c., art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych (tekst jednolity: Dz. U. z 2013 roku, poz. 392 ze zmianami) oraz art. 436 § 1 k.c. i 415 k.c.

Przepis art. 822 § 1 i 2 k.c. stanowi, że przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony (§ 1). Jeżeli strony nie umówiły się inaczej, umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody, o jakich mowa w § 1, będące następstwem przewidzianego w umowie zdarzenia, które miało miejsce w okresie ubezpieczenia (§ 2).

Świadczenie ubezpieczyciela z tytułu umowy ubezpieczenia majątkowego ma charakter odszkodowawczy i ta funkcja kompensacyjna determinuje podstawową treść pojęciową, zakres i poziom odszkodowania. Odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń jest szczególną postacią odpowiedzialności cywilnej, a prawo ubezpieczeń majątkowych jest częścią prawa odszkodowawczego. Pojęcie szkody w ubezpieczeniach jest zatem takie samo, jak w innych działach prawa odszkodowawczego, zasada odszkodowania nie może być bowiem traktowana w oderwaniu od ogólnych zasad odszkodowawczych, które znalazły wyraz i zostały uregulowane w kodeksie cywilnym. Dotyczy to samych pojęć szkody i odszkodowania. Zakład ubezpieczeń obowiązany jest do naprawienia szkody tylko w formie wypłaty odpowiedniej sumy pieniężnej. Niezależnie od tego, czy poszkodowany naprawił uszkodzoną rzecz, należy mu się od zakładu ubezpieczeń odszkodowanie ustalone według zasad art. 363 § 2 k.c., w związku z art. 361 § 2 k.c., co oznacza, że jego wysokość ma odpowiadać kosztom przywrócenia rzeczy jej wartości sprzed wypadku. Odszkodowanie, jakie zobowiązany jest w takiej sytuacji wypłacić zakład ubezpieczeń obejmuje wszelkie celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki poniesione w celu przywrócenia stanu poprzedniego rzeczy.

Przywrócenie uszkodzonej rzeczy do stanu poprzedniego oznacza doprowadzenie jej do stanu używalności i jakości w zakresie istniejącym przed wypadkiem; w razie uszkodzenia pojazdu mechanicznego chodzi o przywrócenie mu sprawności technicznej, zapewniającej bezpieczeństwo kierowcy i innych uczestników ruchu oraz wyglądu sprzed wypadku (uchwała SN z dnia 12.04.2012 r., II CZP 80/11). Gdy więc naprawa rzeczy przywróci jej wartość sprzed wypadku, odszkodowanie powinno odpowiadać kosztom takiej właśnie naprawy ustalonym przez rzeczoznawcę.

Zgodnie z art. 361 § 1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. W literaturze dominującą jest teoria adekwatnego związku przyczynowego, od której odstępstwa mogą wystąpić w warunkach opisanych w art. 361 § 2 k.c., zgodnie z którym granicach określonych w art. 361 § 1 k.c., w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzone. Co do zasady normalny związek przyczynowy pełni zatem w prawie cywilnym funkcję przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej, a nadto wyznacza jej granice w tym sensie, że zobowiązany ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa zdarzeń, z którymi ustawa łączy jego obowiązek odszkodowawczy.

Ustalony stan faktyczny daje podstawę do uzupełnienia powódce wypłaconego i przyznanego w osobnym procesie odszkodowania. Należy powtórzyć poglądy wyrażone przez Sąd orzekający w sprawie I C 1946/19 w pełni uwzględniający w swoim orzeczeniu roszczenie pozwu. Twierdzenie pozwanej, iż niezasadne są koszty naprawy ponad te skalkulowane przez siebie są bezpodstawne. Przeprowadzona w sprawie I C 1946/19 opinia biegłego sądowego R. S. w sposób jednoznaczny i z pełnym zakresem uzasadnienia wskazuje, że koszt naprawy pojazdu wyniósłby kwotę 7.438,94 zł netto. W tym kontekście wywód pozwanej o bezpodstawnym wzbogaceniu powódki nie ma oparcia w faktach. Co, więcej nie może też zostać spełnione oczekiwanie pozwanej, że dopiero przedstawienie faktur, czy rachunków uwarunkuje rekalkulację i podwyższenie odszkodowania. To, czy powódka poniosła koszty naprawy, czy też zamierza je ponieść jest obojętne dla obowiązku ubezpieczyciela i w żaden sposób nie wynika z ustawy. Wywód pozwanej w tym przedmiocie jest całkowicie chybiony, a jego uwzględnienie oznaczałoby akceptację poglądu,

że właściciel pojazdu ma narzucone jakieś szczególne majątkowe obowiązki wobec swojej rzeczy i – pośrednio – wobec ubezpieczyciela (naprawę pojazdu).

Sąd Najwyższy w odniesieniu do twierdzeń o wzbogaceniu właściciela pojazdu uszkodzonego na skutek naprawy przedstawił wskazal, że przywrócenie stanu poprzedniego ma miejsce, jeżeli stan pojazdu po naprawie pod każdym istotnym względem (stan techniczny, zdolność użytkowania, części składowe, trwałość, wygląd estetyczny itd.) odpowiada stanowi pojazdu przed uszkodzeniem. Przywrócenie pojazdowi sprawności technicznej nie może być identyfikowane z przywróceniem pojazdu w pełni do stanu poprzedniego. Ponadto naprawa pojazdu z reguły nie powoduje, że odzyskuje on swoją pełną wartość handlową w stosunku do stanu sprzed wyrządzenia szkody. Nawet w przypadku kompleksowej naprawy w autoryzowanym zakładzie mechanicznym, zgodnie z technologią producenta, przy użyciu nowych, oryginalnych części pojazd naprawiany w realiach rynkowych, jest z reguły wart mniej niż pojazd, który nie uczestniczył w kolizji i nie podlegał procesowi naprawczemu (por. m.in. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 12 października 2001 r., III CZP 57/01, Legalis 50780).

W dalszym zakresie pozbawione podstaw są wywody pozwanej o konieczności oparcia naprawy o części stanowiące tzw. zamienniki. Biegły sądowy w swojej opinii dokonał charakterystyki zamienników nie akceptując poglądu, iż prowadzą one do uzyskania stanu pojazdu sprzed szkody. Wprost wskazał, że przed zaistnieniem szkody w pojeździe zamontowane były oryginalne części zamienne, sygnowane logo producenta pojazdu. Przyjęcie obowiązku zamontowania przy naprawie zamienników jest nieuzasadnione i wynika tylko z wewnętrznego rachunku ekonomicznego pozwanej – wbrew celowi do jakiego zostały powołane towarzystwa i zakłady ubezpieczeniowe. Należy powtórzyć, zgodnie z treścią opinii, że do przeprowadzenia prawidłowej naprawy samochodu przywracającej stan zbliżony do istniejącego przed zdarzeniem, celowe jest zastosowanie części zamiennych posiadających akceptację wytwórcy pojazdu, a więc oryginalnych (elementy takie dają gwarancję zgodności ich cech i własności z wymogami producenta). Wymóg ten jest nie zależny od wieku pojazdu, stanu jego wyeksploatowania i faktu ewentualnego występowania w obrocie dostępnych części alternatywnych. Dzięki naprawie dokonanej z wykorzystaniem części oryginalnych stan samochodu jest pod względem techniczny, użytkowym, trwałości i estetyki – najbardziej zbliżony do jego stanu sprzed kolizji. Wykonanie naprawy pokolizyjnej z użyciem części oryginalnych serwisowych, sygnowanych znakiem producenta pojazdu nie spowoduje podniesienia wartości samochodu, a tym samym nie doprowadzi do wzbogacenia.

Biegły przedstawił również, że zastosowanie do naprawy pojazdu części alternatywnych o najwyższej jakości oznaczonych znakiem Q, nie powinno wpływać na obniżenie jakości naprawy, bowiem komponenty takie winny być produkowane zgodnie ze specyfikacjami i standardami produkcyjnymi ustalonymi przez wytwórcę pojazdów. Jednakże brak występowania na elementach oznaczeń producenta pojazdu powoduje brak odtworzenia stanu istniejącego przed szkodą, w zakresie walorów oryginalności części użytych do naprawy pojazdu. Jak konkludował biegły: „wyniki badań i obserwacji dowodzą, że zastosowanie do naprawy powypadkowej części alternatywnych nieoryginalnych o porównywalnej jakości z zasady nie przywraca pojazdowi stanu istniejącego przed zdarzeniem, bowiem części takie charakteryzują się często niską jakością, a także różnią się one wieloma parametrami w stosunku do części oryginalnych. Części alternatywne nieoryginalne mogą w sposób znaczący odbiegać kształtem i wymiarami od części oryginalnych. Zastosowanie do naprawy elementów o innej charakterystyce niż przewidziana przez producenta, bądź innych właściwościach wpływa negatywnie na funkcjonowanie pojazdu oraz powoduje brak przywrócenia stanu pierwotnego”.

Ostatecznie ustalenia i konkluzje dokonane na podstawie opinii biegłego co do wysokości dochodzonych i przesądzonych co do zasady należności dają podstawę do następujących stwierdzeń:

- powódka wniosła o zasądzenie kwoty 3.318,05 złotych,

- koszt naprawy pojazdu wyniósłby 7.438,94 złotych netto, co daje brutto powiększenie tej kwoty o 1.710,95 złotych; razem koszt brutto: 9.149,89 złotych#.#

- wypłacono kwotę 870,16 złotych,
- w sprawie I C 1946/19 zasądono kwotę 5.100 złotych.

Powyższe dane wskazują, że do zasądzenia jest kwota 3.179,73 złotych.#### Powódka w chwili wydania wyroku nie ma możliwości odliczenia podatku VAT. Pozwana nie wykazała, aby kiedykolwiek miała taką możliwość, a powódka temu zaprzeczyła.

Roszczenie o odsetki ustawowe za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego znajduje swoje oparcie w treści art. 359 § 1 k.c. oraz art. 481 § 1 i 2 k.c. oraz art. 817 § 1 k.c. w zw. z art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Zgodnie z treścią przepisu art. 481 § 1 k.c. jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Dłużnik popada w opóźnienie jeśli nie spełnia świadczenia pieniężnego w terminie, w którym stało się ono wymagalne także wtedy, gdy kwestionuje istnienie lub wysokość świadczenia. Ubezpieczyciel, stosownie do treści przepisu art. 817 § 1 k.c., obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku, a jeśli tego nie czyni, popada w opóźnienie uzasadniające naliczenie odsetek ustawowych od należnej wierzycielowi sumy. Świadczenie ubezpieczyciela ma zatem charakter terminowy, a spełnienie świadczenia w terminie późniejszym niż wynikający z art. 817 k.c. może być usprawiedliwione jedynie wówczas, gdy ubezpieczyciel wykaże istnienie przeszkód w postaci niemożliwości wyjaśnienia okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności albo wysokości świadczenia, mimo działań podejmowanych z wymaganą od niego starannością profesjonalisty, według standardu, którego reguły wyznaczanej przez prawo ubezpieczeniowe. W niniejszej sprawie takich przeszkód nie można stwierdzić.

O kosztach Sąd orzekł na zasadzie art. 98 par. 1 k.p.c. w zw. z art. 108 par. 1 k.p.c. Obydwie strony mogły zgłosić do rozliczenia koszty celowe – niezbędne do przeprowadzenia w procesie swoich roszczeń i zarzutów.

Strony wygrały w procesie w proporcji: 95% - powódka i 5% - pozwana. Uzasadnione koszty powódki stanowią: 900 zł (wynagrodzenie pełnomocnika profesjonalnego), 17 zł (opłata od pełnomocnictwa) i 200 zł (opłata od pozwu). Kwota 1.117 zł pomnożona przez 95% daje 1.061,15 zł. Koszty pozwanej stanowią kwota 900 zł (wynagrodzenie pełnomocnika) i 17 zł (opłata od pełnomocnictwa). Pomnożone przez 5% daje 45,85 zł. Bilans obu należności daje 1.015,30 zł i są to zasądzone koszty procesu od pozwanej na rzecz powódki.

Wobec powyższego orzeczono jak w formule sentencji przedmiotowego wyroku.

SSR Grzegorz Szacoń